

WILNO, 17 maja. Posiedzenie rządowej komisji do spraw reorganizacji sytuacji ekonomicznej prowadził zacięty strażnik. W publikacji Litewskiej Aigirdas Brazauskas. Podkreśla on stan wszystkich gałęzi gospodarki Litwy w 29 dniu blokady. Najbardziej niepokojącym jest sytuacja w energetyce. Ignalinańska Elektrownia Atomowa może całkowicie zatrzymać się na jeden dzień do 20 maja. Wtedy Litwa obciąży sieć spądnią. Litewska Elektrownia Ołbrzymia odciąży sieć Litwy, ale nie ma zapasów mazutu. Omówiono warunki, jak w takim przypadku ma funkcjonować gospodarka Litwy. Możliwe jest zatrzymanie się bez uwzględnienia przewidywań poprzednio harmonogramów. Dostawy prądu dla potrzeb ludności, potrzeb rolniczych i innych przywrócić organizacja nie zmniejszą się.

(ELTA)

ODEZWA

RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ
DO PIERWSZEGO ZJAZDU DEPUTOWANYCH
LUDOWYCH RFSRR

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej serdecznie wita demokratycznie wybranych przedstawicieli narodów Rosji zgromadzonych na swoim pierwszym zjeździe. Więzy narodów Litwy i Rosji mają głębokie korzenie historyczne, zbliżają ich przyjaźnie stosunki.

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej wyraża przekonanie, że proces przebudowy struktur państwowych i gospodarczych, szerokiego rozwoju demokracji, dążenie narodów do samostanowienia stawiają wszelkie warunki dla popierania i rozwijania stosunków dobrosąsiedzkich, wzajemnie politycznych i kulturalnych, współpracy gospodarczej między Republiką Litewską i Rosyjską Federacją Socjalistyczną Republiką Radziecką.

Rada Najwyższa Litwy zawiadamia Pierwszy Zjazd Deputowa-

nych Ludowych Rosji, że nasze przedsiębiorstwa i organizacje starają się nie tylko zachować istniejącą więź gospodarczą z przedsiębiorstwami RFSRR, ale też znacznie je rozszerzyć na podstawie umów. Liczymy na wykonanie zobowiązań wynikających z umów o dostawie i dostawie także ze strony przedsiębiorstw Rosji, zwłaszcza w obecnej złożonej sytuacji związanej z ograniczeniami w zaopatrzeniu gospodarki i ludności Litwy.

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej, jak też cały naród litewski, związać dobre uczucia do narodów Rosji dążących do demokratycznych przeobrażeń, żyćcy Pierwszemu Zjazdowi Deputowanych Ludowych Federacji Rosyjskiej owocnej i pomyślnej pracy.

W imieniu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
Przewodniczący W. LANDSBERGIS

Wilno, 16 maja 1990 r.

OŚWIADCZENIE

RADY NAJWYŻSZEJ I RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Rada Najwyższa i rząd Republiki Litewskiej, niezmiennie wierne zasadom demokratycznej i pluralistycznej państwowej Republiki Litewskiej, uwzględniając realnie powstałą sytuację i dla uniknięcia eskalacji napięcia, negatywnych skutków społecznych i politycznych gotowe są czasowo wystrzymać jedностronną realizację tych uchwał Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, które wynikają z aktów o odroczeniu niezależnego państwa litewskiego, a których realizacja może się stać przedmiotem rozmów.

Litwa gotowa jest omówić kwestię ogłoszenia przejściowego okresu, prowadzącego do całkowitego uregulowania niekorzystnego układu państwowej. Podczas tego okresu niezbędne są gwarancje niezawisłości i integralności państwa litewskiego, funkcjonowania jego prawomocnej wła-

dy państwowej. W pierwszej kolejności proponuje się:

1. Celem wzmożenia bezpieczeństwa międzynarodowego, zachowania stabilizacji politycznej i z uwzględnieniem bilansu sił w Europie i konkretnie w regionie bałtyckim omówić możliwość udziału Litwy w systemie realizującym uzgodnione interesy obronnych, włączając zgadzenia obrony i ochrony zachodniej granicy Republiki Litewskiej, oraz zapewnienia więzi z obwodem kalinigradzkim, a także inne zagadnienia przy wzajemnym zainteresowaniu i wzajemnym porozumieniu.

2. Znaleźć rozwiązanie dla ur-

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej

W. LANDSBERGIS

Premier Republiki Litewskiej

K. PRUNSKIENE

Wilno, 16 maja 1990 r.

NA SESJI RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

17 maja na plenarnym posiedzeniu pierwszej sesji Rady Najwyższej w dalszym ciągu omawiano projekt ustawy Republiki Litewskiej o kontroli państwowej. Wyastano informację członka komisji do spraw odroczenia państwa Kerstusa Lapinska o poprawkach zgłoszonych do projektu ustawy. Zapytano o z opiniami wyrażonymi na posiedzeniu Komisji, odpowiedział na pytania deputowanych. Po dyskusji postanowiono dodatkowo omówić projekt w komisji i po odczycowaniu poszczególnych jego założeń po tygodniu zgłosić do rozpatrzenia przez Radę Najwyższą.

Członek komisji do spraw ochrony przyrody Jonas Tamulis złożył informację o zmianie poprzednich artykułów ustawy Republiki Litewskiej o rządzie.

Następnie deputowani skoncentrowali uwagę na problemach ochrony przyrody i zabytków, dokonano wymiany opinii o celowości połączenia tych dwóch struktur lub ich osobnej działalności.

(ELTA)

FAKT Z KOMENTARZEM

Komu i po co jest potrzebna PPPC?

Nie wiem, cieszyć się mam, czy też smuć, kiedy się dowiaduję o powstaniu kolejnej polskiej organizacji. Dziwnym może się wydać w taki sposób sformułowane pytanie — przecież każda nowa organizacja angażuje do spraw społecznych czy politycznych nowe rzesze ludzi. Powstała też organizacja polska, angażująca nową nie osłabia się już istniejących polskich organizacji. Jeżeli tak nie jest, to zaczynam wątpić w szczerość i autentyczność celów i dążeń ludzi, którzy powołują nowe organizacje. Co więcej, czasem wygląda to raczej na chęć zaspokojenia przez poszczególnych naszych rodaków swych „przydychczych” ambicji i dążeń.

Takie refleksje nasunęły mi się po przeczytaniu w prasie lokalnej (wiliejska gazeta tejonowa „Przyjaźń” z dnia 12 maja oraz biuletynu informacyjny ZPL „Nasza Gazeta” z dn. 13 maja br.) oświadczenia J. Ciechanowicza o tym, że, jak pisze, 3 maja 1990 r. w Wilnie założona została pierwsza w ZSRR Polska Partia Polityczna o nazwie: Polska Partia Prac Człowieka”. Dalej przewodniczący PPPC J. Ciechanowicz stwierdza, iż ta „organizacja obejmuje swoim działaniem teren całego Związku Radzieckiego, ma ona charakter nie masowy i nieetatystyczny (!) działająca w ramach Konstytucji ZSRR i republik związkowych z poszanowaniem zasad demokracji...”.

Jako cel działalności PPPC m.in. wymienia się: „Przeciwstawienie się przejawom polityki dyskryminacji i ograniczenia praw obywatelskich mniejszości polskiej w Związku Radzieckim; Tworzenie w składzie poszczególnych republik radzieckich polskich obwodów autonomicznych, ewentualnie utworzenie (sa

terapeutycznych przyłączonych do ZSRR w 1930 roku Wschodnio - Polskiej Republiki w składzie ZSRR jako gwaranta uniknięcia w stosunku do Polaków radzieckich stosowanej od lat polityki ograniczenia praw człowieka, półprzymusowej asymilacji, apartheidu i dyskryminacji;

— Jednoczenie Polaków ZSRR w organizacje oświatowo - kulturalną” itd.

Z powodu uszczupłej objętości gazety nie ma możliwości szerszej przytoczyć wyżej wymieniony dokument, ani też poddać go bardziej szczegółowej analizie. Chciałbym po prostu tylko sygnalizować fakt oraz wyrazić pewne refleksje, jakie nasunęły się mi po zapoznaniu się z powyższym oświadczeniem.

Otóż przede wszystkim zastanawiam się nad tym, że tajemniczość przy założeniu nowej partii. Tak już jest na świecie, że kwestie założenia nowych organizacji, które powstają w sposób naturalny, są najpierw szeroko dyskutowane wśród społeczeństwa. Jeżeli chodzi o PPPC, to jakos nie było dotychczas o jej powołaniu nie tylko żadnej dyskusji, ale praktycznie i mowy. Zabrzmia (czy zjadł zabójczy) ten organizacja odnośnie do jej dotychczas w konspiracji, skoro nie powiedziano o tym nie tylko środowiskom masowemu, ale i nas — Polakom. Nie wiadomo, i to i to „Polaków radzieckich” wziął udział w tej imprezie? Stąd nasuwa się też pytanie, w czym imieniu nowo powstała partia stawia sobie za cel „tworzenie w składzie poszczególnych republik radzieckich polskich obwodów autonomicznych, ewentualnie utworzenie... Wschodnio - Polskiej Republiki w składzie ZSRR...”?

Dlaczego właśnie „w składzie ZSRR”, skoro, jak pisze przewodniczący, PPPC za zadanie swojej działalności uznaje, iż „jedynymi sprawiedliwymi granicami między państwami są granice etniczno - narodowe do samostanowienia, są źródłem wrogoty i konfliktów międzynarodowych”?

Co prawda, jednym z celów działalności PPPC jest „harmonizowanie i humanitarnizacja stosunków Polaków z innymi narodowo - etnicznymi w ramach wzajemnie poszanowania i poszanowania celu autentycznej demokracji wielkiego Związku Radzieckiego, co stanowi niezbędną przesłankę zbudowania „Wspólnego Domu Europejskiego”. Ale czy możliwe jest osiągnięcie tego celu, skoro nowa partia hokuje zasady, iż „jedynymi sprawiedliwymi granicami między państwami są granice etniczno - narodowe”. Nie wiadomo, jak wygląda sytuacja w Europie Środkowo - Wschodniej, która kształtowała się przez tysiąclecia migracji, podbojów i przemian świadomości narodowej jej mieszkańców, obecnie patrzy się mozaiką kolorów. Nie było i dziś różnic nie ma możliwości wytyczenia w Europie Środkowo - Wschodniej granic politycznych zbieżnych z granicami etnicznymi.

Zgodnie z oświadczeniem przewodniczącego „jednym z celów działalności PPPC jest „jednoczenie Polaków ZSRR w organizacjach oświatowo - kulturalnych”. Jak wiadomo, takie organizacje, które obok pracy kulturalnej i oświatowej na cel swej działalności stawiają również obronę praw Polaków, w różnych zakątkach Związku Radzieckiego powstały na długo przed założeniem PPPC.

Nasuwą się więc pytanie, komu było pilnie potrzebne powołanie nowej polskiej organizacji. Przynajmniej na drugim nadrywnie w zasadach wzajemnie poszanowania i poszanowania celu autentycznej demokracji wielkiego Związku Radzieckiego, a nie w Republice Litewskiej fakt ten wywołał konsternację społeczeństwa litewskiego oraz prawdziwe zdumienie Polaków.

Zbigniew BALCEWICZ

Uzgodnić interesy

OFICJALNA INFORMACJA
MINISTERSTWA ROLNICTWA
I MINISTERSTWA
HANDLU LITWY

W warunkach blokady ekonomicznej przedsiębiorstwa, gospodarstwa, organizacje wysuwają z inicjatywą rozwolnienia bezpośrednich więzi z partnerami poza granicami Litwy, wymieniając ponadplanowe towary na potrzebne im w wyrobry. Jest to dobre inicjatywę, ale przy tym należy godzić interesy przedsiębiorstwa i Litwy jako całości.

Dlatego Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Handlu Litwy zwracają się do przedsiębiorstw, organizacji, gospodarstw, aby przy zamianie ponadplanowych artykułów przemysłu spożywczego i rolnictwa na potrzebne im materiały i surowce uzgodniały swoje działania z wymienionymi ministerstwami.



W przedsiębiorstwie dostaw produktów naftowych na eksport w Wielkopolsce przynajmniej wyzyczna praca. Przedsiębiorstwo służy się obecnie do odbioru ropy naftowej i jej produktów sprowadzanych z zagranicy. Od nowa skonstruowano i dostosowano do zadaniukultury zakład, przystosowując je do polnej zbiorniki, zmniejszenia nowego stacji pomp dla benzyny. A na łądze utworzono rurociągi, w których niezbawem popłynęła ropa naftowa, pod ciśnieniem trafił ona na estakadę, a stąd zostanie przelana do cystrni kolejowych i odtransportowana do Mazkalki. Prace przy swe dotychczas zniżają się do końca.
NA ZDJĘCIU: przygotowania do przyjęcia ropy naftowej.
Fot. B. Aleksawiczus (ELTA)

PROJEKT

PROGRAM POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII LITWY

W programie przewidziane są ogólne zasady polityki narodowościowej Komunistycznej Partii Litwy. Podkreśla się w nim, że interesy narodu litewskiego i wszystkich ludzi Litwy opiera się na równoprawności narodo-...

W POLITYCE SPOŁeczNO-EKONOMICZNEJ

Komunistyczna Partia Litwy jest mocno zdecydowana do tego, aby kroczyć razem z narodem litewskim, ze wszystkimi ludźmi Litwy i gotowa jest poświęcić wszystkie swe siły na...

W ŻYCIU POLITYCZNYM

— integralnością terytorium Państwa Litewskiego i niepodzielnością pod względem politycznym i gospodarczym. Partia opowiada się przeciwko tworzeniu rejonów autonomicznych...

— reorganizacją podział administracyjno-terytorialny. Komunistyczna Partia Litwy zmierza do tego, aby przede wszystkim uwzględnić skład narodowościowy rejonów...

— w szczególności zachęcać działalność kulturalną mniejszości narodowych oraz ich współdziałanie z kulturą narodu litewskiego; — zwrócić, uporządkować i uczynić dostępną mniejszości narodowym całą ich spuściznę historyczną i kultury narodowej...

W POLITYCE KULTURALNEJ I OSWIATOWEJ

KPL popiera dążenie wszystkich mniejszości narodowych do zachowania swojej specyfiki narodowej, języka, religii, obyczajów i tradycji kulturalnych...

Komunistyczna Partia Litwy uważa za konieczne: — w szczególności zachęcać działalność kulturalną mniejszości narodowych...

KPL surowo potępia reakcyjną stałkowską politykę zlewania się narodów i przymusowej asymilacji, szowinizm i nacjonalizm, dyskryminację narodów i poniżanie godności narodowej...

KOMISJA DO SPRAW STOSUNKÓW NARODOWOŚCIOWYCH KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII LITWY

Opisując projekt tego programu Komisja do spraw stosunków narodowościowych Komitetu Centralnego KP Litwy żywi nadzieję, że ludzie różnych narodowości Litwy zgłoszą cenne uwagi i propozycje...

czyż w sprawie litewskiego języka państwowego. KPL opowiada się za przygotowaniem specjalnego programu nauczania państwowego języka litewskiego...

— zmierzać do tego, aby Rada Najwyższa Republiki Litewskiej podjęła ustawę o stosowaniu języków polskiego i rosyjskiego w Litwie Północno-Wschodniej; — ustawowo zagwarantować możliwość zdobycia w językach rosyjskim i polskim zawodu pedagoga...

— KPL jest zdania, że najlepszym sposobem zapewnienia potrzeb obywateli innych narodowości w Litwie Północno-Wschodniej nie powinno naruszać interesów zamieszkałych tu Litwinów...

— zmierzając do tego, aby programy radiowe i telewizyjne w językach polskim, rosyjskim i innych mniejszości narodowych były lepiej wykorzystywane dla zaspokolenia i konsolidacji narodów Litwy;

— KPL będzie się troszczyć o to, aby wszystkie wspólnoty narodowościowe były zapoznaczone w pomieszczenia do pracy kulturalno-oświatowej i aby zwróconemu im poprzednio należące do nich instytucje kultury, kultury i inne;

KPL opowiada się za udzieleniem pomocy przez instytucje władz Republiki Litewskiej i społeczeństwa Litwinom zamieszkałym w Rzeczypospolitej Polskiej, Biaoruskiej SRR, RFSSR, obwodzie kaliningradzkim i instytutach naukowych ZSRR w rozwijaniu kultury i oświaty w języku ojczystym, obyczajów i tradycji.

ZADBAĆ O LUDZI

W stolicy zapowiada się napięta rywalizacja o uzyskanie mandatu deputowanego. Franciszek KOWALEWSKI (na zdjęciu), kierownik sektora NBI Elektryczni kandydaci do Wilenskiej Miejskiej Rady Samorządu okręgu nr 86 (ul. Sobocze, Markiszki, Belmont). — Uwazam, że sprawa istotnej wagi — to zadbanie o emigranty Rosji, Zreszta, ten problem był by też na sekcji każdego kandydata, deputowanego, wspaniana — mówi: — Po drugie, jako że zostałem wywołany przez Zarząd Miejski ZPL, więc będę broń jego postulatów.

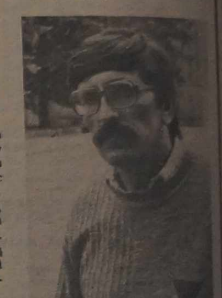
F. Kowalewski jest prezesem koła ZPL w swym Instytucie Sprawy Polaków zna od podstaw. Urodził się w rejonie wileńskim, jak uściłcia w parafii potroskiej, Ukroczony Wilenskiej Szkołi Średniej nr 5, następnie wydział fizyki na Uniwersytecie Wileńskim. W NBI Elektryczni pracuje od roku 1959. Zre-szta jest też weteranem zespołu „Wila”. Rozmawiałam z F. Kowalewskim akurat po jego powrocie z Polski z Ogólnowilenskiej Pierł-grzymki Sybiraków, Zorganizował on wyjazd na te impre-zę dla byłych zesłańców, o-bozowiczo-w z Wilna i rejonów podwileńskich. — Mam boleśne doświadczenia w 1949 roku miałem być zesła-ny do Irkucka. Udało się jednak z ociem uciec. Natomiast matka i siostra trafiły na Sybir. — mówi F. Kowalewski. Zapewne, jeśli zajdzie potrzeba, mógł rozowierać na szachla władz miejskich potrzeb zadanie o sta-ry stalinizm, ludzi tak stan-nie i niewinnie dotkniętych przez los.



Jadwiga BIELAWSKA Fot. W. Chańca

By uprawnienia nie były papierkowe...

W okręgu wyborczym nr 100 kandydacie do Rady Samorządu rejonu wileńskiego Mięczy-sław Rymliewicz (na zdjęciu), fotograf Wydawnictwa KC KPL, które od niedawna jest Litewskim Przedsiębiorstwem Wydawniczym „Spauda”.



Jadwiga BIELAWSKA Fot. M. Działal

— Zostaliście deputowanym Niemieckiego Miejskiej Rady Samorządu. Natomiast podczas powtórnego głosowania, składając do rady rejonowej zabrał kil. kaszkie głosów. Przynajmniej, że niekiedy nie wrzeli udziału w wyborach z powodu pasyw-ności, a nawet opaniałości. Są również tacy, którzy walczą i de-putowali rozwijał ich proble-my...

— Jakkolwiek obędnie do rad kandydaci przeważnie ludzie chętni zrobienia czegoś, to niek-tórzy wyborcy całkiem nie są uczyniczni. W wyborach Skąd uczyniczność? Podczas przedwy-borczych rozmów z ludźmi wy-wnio-skowaniem, że przeważają większość niemieczynian Litwi-nów znoun nie przyjdzie gło-sować. Motywują to tym, iż nie mają swoich kandydatów. A prze-cież nikt nie przeszkadzał ich wysuwać...

szem, załatwienie niektórych pro-blemów nie wymaga nakładów pieniężnych, wystarczą dobre chęci. Dla moich wyborców, kandydaci, stałstawa jest m.in. kwestia uprzywilejowania sta-tek. W warunkach deficytu należy również zadbać o spraw-ny i sprawliwoty podział to-warów, ujawnić i zlikwidować nadużycia handlowców. Aktualna jest sprawa przedstawiowia szkoły w Niemienyckim Dwu-zam, że praca deputowanych nie-bdzie bardziej skuteczna jeśli uc-ają pomoc, wsparcie i współdziałanie ze strony władz-ców.

— Dziękuję, Biemawiska Jadwiga BIELAWSKA Fot. M. Działal

DZIS-MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ MUZEUM

W drewnianym domku, nad bursztynowym Bałtykiem

Bogate, zbudowane z rozma-chem muzeum, ich zawartość — pociągająca oko, umysł i wyob-raznię. Małe, skromne muzea-domki — emanują swojskością, serdecznością. Także odkrywa się... świat niby wciąż ten sam, a przecież inaczej — od nowa odkrywany.

Skrzynki, parterowy domek w Palandzie przy ul. Wytauto 23a. Muzeum w byłym domu doktora Jonasa Siłpassa, w dawnych dobrych czasach — burmistrza Palangi. Znana to w historii Lit-wy postać. Tu, w Palandzie tro-zużycie się przed wszystkim o-to, żeby w mieście byłoambu-

latorium, żeby stałe była tu przynajmniej aukcyjna. Na ce-le lecznicze oddał dwa pokoje swego domu. Dziś — dom ten można odwiedzić i znaleźć w nim mnóstwo ciekawych rzeczy — lanoście z portretem M. Ró-śnińskiego, Warszawa — 1876 r., albo: „Nowy poradnik lekarski dla osób wesołego stanu” — wyd. 1835; czyż nowo: „Druskie, niki: szkic literacko-lekarski wydany przez J. I. Kraszewskie-nych miejscowościach i ins-tytutach naukowych ZSRR w rozwijaniu kultury i oświaty w języku ojczystym, obyczajów i tradycji.

— zabawna ilustracja, przedsta-wiająca parę sędziwych staru-bków: „Był sobie dziad i babka, bardzo starzy oboje...”. — Historia Międyecyny T. I, Międyecyna wieków starożytnych i średnich, Warszawa — 1876 r., albo: „Nowy poradnik lekarski dla osób wesołego stanu” — wyd. 1835; czyż nowo: „Druskie, niki: szkic literacko-lekarski wydany przez J. I. Kraszewskie-nych miejscowościach i ins-tytutach naukowych ZSRR w rozwijaniu kultury i oświaty w języku ojczystym, obyczajów i tradycji.

buchl w maju 1838 roku i mał pol miasta strawil i o-b-tach zainicjowanych, opaniał zbrodni stalinowskiej, o kryzys z debru, który tu w pobliżu do-mu-muzeum Ede Siłpassa wy-rosł — symbol młok tych, lat-ry zginęli na Sybirze. — Palanga — to nie tylko pla-szysta, piękna plaża. Sa w re-jonie również — zakątki, miejsc-wy, w których dawno kochał-ja się „coy ludzi z różnym spa-kiem w tym mżanych światłych es-toriki. Alwidu ROSSIA

Vertical text on the right edge of the page, including fragments of other articles and advertisements.

JAN PAWEŁ II - WYBITNA OSOBOWOŚĆ

Z PIŁKĄ I WOKÓŁ NIEJ



Papież Jan Paweł II (Karol Wojtyła) jest powszechnie znany jako kapłan, teolog, polityk, publicysta i poeta.

Badania naukowe Karola Wojtyły stanowią jedną z głównych duchowych dróg wiódących go do Rzymu - odnowy nauki Kościoła Rzymskokatolickiego po II Soborze Watykańskim.

Tę drogę można podzielić na kilka etapów lub znaczących oświeceń. Urodzony 18 maja 1920 r. w 1938 r. Karol Wojtyła ukończył gimnazjum państwowe i wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W tymże roku otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1946-1948 został wysłany na dalsze studia filozofii tomistycznej w Angelicum dominikańskim instytucie filozoficznym w Rzymie. W 1953 r. K. Wojtyła habilitował się na podstawie rozprawy doktorskiej „Osoba i możliwość zbliżenia etyki chrześcijańskiej przy założeniu systemu Maksxa Schelera” (Lublin, 1959, 129 s.).

K. Wojtyła napisał rozprawę ze stanowiska personalizmu. Słowo „persona” z języka łacińskiego tłumaczy się „osoba”. Co się w tym określeniu persona, licznemu należy go zaliczyć do modernistycznego kierunku współczesnej filozofii chrześcijańskiej, uznającą osobę za wyższą wartość duchową i pierwiastek rzeczywistości tworzącej, a łączącej świat za zjawisko tworzącej aktywności osoby najwyżej - Boga.

W latach 1954-1974 K. Wojtyła wykłada etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskuje tytuł docenta. W 1958 r. został wyświęcony na biskupa. W 1960 r. ukazała się w druku jego monografia „Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne” (Kraków 1960, 314 s.), przetłumaczona później na francuski, hiszpański i włoski. Ko-

mentatorów w krajach Europy Zachodniej uznali tę pracę za nowatorską. Jej autor został pierwszym twórcą katolickiej etyki personalistycznej.

Miłość w tej pracy nie jest utożsamiana z pojęciem caritas, lecz dotyczy uczucia łączącego się z erotyką i sferą seksualną. Uczucie miłości między mężczyzną i kobietą zostało oświecone nie tylko ze strony teologii, ale i z punktu widzenia psychologicznego i biologicznego u warunkowania miłości.

K. Wojtyła dzięki zasadzie - normie personalistycznej obronił w etyce podstawę godności człowieka. W 1967 r. biskup K. Wojtyła zostaje podniesiony przez papieża Pawła VI do godności kardynała. W tym czasie kardynał był aktywnym członkiem Klubu intelektualistów w Krakowie. Prowadził ożywione dyskusje ze znanymi w świecie inżynierami - filozofem R. Ingardenem, psychologiem A. Kepińskim, archeologiem K. Michalskim. K. Wojtyła drukuje kilkadziesiąt artykułów naukowych, 16 październik 1978 r. Pałak

K. Wojtyła jako pierwszy w Włoch został wybrany kolejnym papieżem Kościoła Rzymskokatolickiego. Przybrał on imię Jana Pawła II. W swych orędziach i encyklikach papież zadeklarował wolę wnieścia konkretne- go wkładu w trwałe i przeważające w świecie sprawy pokoju, rozwoju i sprawiedliwości międzynarodowej. Zasada - norma personalistyczna i chrześcijańskie wartości moralne, które znalazły opracowanie w 30 pracy naukowej K. Wojtyły do pontyfikatu, znalazły swe metodologiczne zastosowanie w oficjalnych dokumentach watykańskich, przede wszystkim w encyklikach „Redemptor hominis” (Odkupiciel człowieka, 1979 r.), „Dives in misericordia” (Bogaty w miłosierdziu, 1980), „Laborem exercens” (O pracy ludzkiej, 1981), „Sollicitudo rei socialis” (troska o sprawy społeczne, 1988) i innych.

Eugeniusz WASILEWSKI, kandydat nauk filozoficznych, starszy pracownik naukowy Instytutu Filozofii, Socjologii i Prawa AI Republiki Litewskiej

★ Piłkarska reprezentacja ZSRR w ramach przygotowań do pui finałowej mistrzostw świata we Włoszech zmierzyła się z młodzie stym na wyjeździe z narodową jedenaścią Izraela i uległa - 2:3. Bramki dla gości zdobyli G. Litowczenko, oraz A. Mi. chajliczenko.

★ Również drugi z trzech eu- ropijskich piłkarskich pucharów w tym roku trafił do Poloch. W rewanżowym spotkaniu roz- grywek o Puchar UEFA „Juven- tus” zmierzył z „Fiorentiną” - 0:0, a że w pierwszym meczu wygrał - 3:1, on właśnie został posiadaczem tego zaszczytnego trofeum.

Mecz miał niezwykle zacię- ty przebieg, a piłkarze nie prze- bierali w środkach, za co sędzia zmuszony był pokazać im jeden czerwony i pięć żółtych kartoników. Ten ostatni ujrzał również S. Alejnikow.

Warto dodać, że „Juventus” po raz ostatni był posiadaczem Pucharu UEFA w roku 1977. ★ Młnionie niecierli jeszcze jeden zawodnik wileńskiego „Zagłębia” W. Sukristow udał się za granicę - do Izraela. Przez dwa tygodnie będzie on poddawany sprawdzianom, a jeżeli wypadnie im jako zwycię- znie, nieprawdopodobnie podpł- sze kontrakt z jedenaścią „Bata- ra” w Tel-Awivie.

★ Trener piłkarskiej repre- zentacji RFN, znany sprzed lat piłkarz F. Beckenbauer oświadczył, że chciałby zostać szkoleniowcem narodowej druży- ny USA. „Jestli Amerykanie mnie zaproszą - to naprawdę podobniej wyrażę zgodę. Piłka nożna w Stanach Zjednoczo- nych jest mi obca, jako że sam od 1977 do 1980 w bram- lem barw „Kosmosu” z Nowego Jorku”.

Kontrakt Beckenbauera z Fed- racją Piłki Nożnej RFN wyga- da po mistrzostwach świata we Włoszech.

SZTANGI CORAZ CIĘŻSZE

W duńskim mieście Alborg trwają mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. Na razie rozegrano 5 kategorii wagowych a tytuły mistrzów „Starego Kon- tynentu” zdobyli: Niemiec (Węgry), S. Marinov (Bułgaria), A. Czanka (Rumunia), J. Jotow (Bułgaria) oraz W. Kuzniecow (ZSRR). Na razie więc górą są mistrzowie pomostu z Bułgarii.

Podług przewidywań w mistrzostwach „Starego Kontynen- tu” biorą udział reprezentanci Albanii i - przynajmniej trzeba - z powodzeniem, jako że dotych- czas zdobyli dwa medale - srebrny i brązowy. Na podium w dwóch przypadkach stał też Polacy - J. Gutowski w wadze do 52 kg wywalczył kruszc brązo- wy, a W. Koszałki w wadze do 75 kg - srebrny.

Coś dodać do tej relacji? Wła- dzie jedno ze zdjęć autorka Wo- dzimierz Paźniewskiego: „Architektura miasta nad Wilą każ- dym detalem przypomina zastylą- ją ideę uni, godzenia różnic i przeciwieństw, co nadaje jakości- tom dramatyczny nigdy nie mil- nek-nego sporu, jakiej rzeczowej licytacji wartości i stylów, bez wyraźnej przewagi jednego czy drugiego z nich. Jest to coś w rodzaju polsko - litewskiej ele- gacji”.

I jeszcze jedno zdanie. Tym razem umieszczone przy wejściu: „Dochoż do wystawy przeszczer- zej jest na fundusz pomocy dzieciom niepełnosprawnym”.

Czas nagli. W planie nowe spotkanie warszawskie. Ale, gdy tylko wykrmy godzinę, zaj- mymy jeszcze na herbatkę do pani Grażyny, by pomówić o Ka- zachanie, w którym na zesła- niu spędził 6 lat, o obecnej i bli- szej gospodarce, no i znow o Wilno.

Helena GLADKOWSKA, kor. „Kuniera Wileńskiego”, Wilno-Warszawa

PREZWIJ SIĘ, POTRZĄSIĄCY POMOCY!

W tym czasie Karol Wojtyła ukończył gimnazjum państwowe i wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tymże roku otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1946-1948 został wysłany na dalsze studia filozofii tomistycznej w Angelicum dominikańskim instytucie filozoficznym w Rzymie.

Wypisywać listy na adres: 232043, Wilno, ul. Ersto 214, (właściciel tel. 45-63-93).

W latach 1954-1974 K. Wojtyła wykłada etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskuje tytuł docenta. W 1958 r. został wyświęcony na biskupa. W 1960 r. ukazała się w druku jego monografia „Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne” (Kraków 1960, 314 s.), przetłumaczona później na francuski, hiszpański i włoski.

SEMINARIUM W „LIETUWIE”

Juz drugi dzień trwa republi- kantskie seminarium w sali Kon- ferencyjnej stołecznego hotelu „Lietuwa” na temat: „Efektywne metody poprawy warunków pra- cy”. Przedsiębiorstwa i dierowni- ków przedsiębiorstw produkcyjnych republiki zorganizowa- ly Litewski NBI Naukowo-Tech- nicznej Informacji i Ekonomi-

AKTURA STAREGO WILNA W WARSZAWIE

w Warszawie, który jest również autorem wstępu do katalogu wy- stawy. Znajdujące tu wiele jego wspaniałych słów o starym gro- dzie Giedyminia. Ale współczes- ne pokolenie na pewno powin- no być szczególnie zadowolone z takiej opinii profesora. „Czaru- jące piękne, dawne Wilno ocie- kało. Należy się władzom litew- skim najwyższe uznawanie za taką mądrą decyzję (od red.: tworze- nia wokół miasta na przedmie- ściach pierścienia nowoczesnej zabudowy). Na mapie Europy widać miast pięknych, które zwiędziały turyści z wielu krajów. Wilno zajmuje poczesne miej- sce”.

Zapraszamy do zwiedzania - mówi pani Grażyna. - Na wstępie powiem, że pokaz ten jest kontynuacją cyklu zapoczą- tkowanego przez Słowa i Czyny Architektów Polaków zorganizo-

waniem wystawy „Architektura starego Wilna”, trzy lata temu. Przy urzuczeniu obecnego poka- zu wykorzystane zostały materia- ly zgromadzone w zbiorach ikonograficznych i dokumentacji fotograficznej Muzeum Narod- owego oraz materiały ze zbiiorów prywatnych.

Architekt Grażyna Jonkajty- s-Luba zaczęła prezentację przy- gotowywać w roku 1987. Nawet nie myślała, że obecnie ekspozy- cja będzie miała taką wywome- Dużo ludzi zgromadziło się na otwarcie, zawsze jest sporo zwie- dzających. To cieszy. Zreszta po- kaz jest naprawdę przepiękny. Jak można opisać ponad 250 eks- ponatów, o których pani Grażyna opowiada nadzwyczaj ciekawie, z wielką miłością, chwieć też chłonie każdą wzmiankę o współ- czesnym naszym grodzie.

POLEWSKA ELEGIA

W tym czasie Karol Wojtyła ukończył gimnazjum państwowe i wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tymże roku otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1946-1948 został wysłany na dalsze studia filozofii tomistycznej w Angelicum dominikańskim instytucie filozoficznym w Rzymie.

Wypisywać listy na adres: 232043, Wilno, ul. Ersto 214, (właściciel tel. 45-63-93).

W latach 1954-1974 K. Wojtyła wykłada etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskuje tytuł docenta. W 1958 r. został wyświęcony na biskupa. W 1960 r. ukazała się w druku jego monografia „Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne” (Kraków 1960, 314 s.), przetłumaczona później na francuski, hiszpański i włoski.

